



Moralność mas

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Nietzsche Friedrich, *Ludzkie, arcyłudzkie*, tłum. K. Drzewiecki, Kraków 2006.
- Nietzsche Friedrich, *Tako rzecze Zaratustra*, tłum. W. Berent, Warszawa 2005.
- Nietzsche Friedrich, *Tako rzecze Zaratustra*, Warszawa 2005.



Nietzsche nie przepadał za masami ludzkimi. Jako skończony samotnik w zasadzie zawsze był wierny słowom Horacego: *odi profanum vulgus et arceo* („gardzę bezrozumnym tłumem i unikam go”). Skrajna niechęć wobec „tłumu”, „mierzwy”, „gawiedzi” czy „motłochu” odcisnęła się na jego filozofii, znajdując w niej solidne, filozoficzne uzasadnienie. Stała się także podstawą jego immoralizmu, a więc etyki ekskluzywnej, skierowanej tylko do ludzi mądrych, wybitnych, ponadprzeciętnych.

Twoje cele

- Określisz, czym jest i na czym polega moralność mas.
- Przedstawisz motywy nietzscheańskiej krytyki moralności tradycyjnej i chrześcijaństwa.
- Poznasz koncepcję „ostatniego człowieka”.
- Przeanalizujesz fragmenty przemówień nietzscheańskiego Zaratustry.

Przeczytaj

Przypomnij sobie, jakie cechy przypisywał Nietzsche społeczeństwu. Rozważ, w jakiej relacji jego zdaniem pozostaje szara masa społeczna i twórcza jednostka. Zastanów się, jakie związki dostrzega filozof pomiędzy moralnością a religijnością.

Czym jest moralność mas?

We wszystkich pismach Nietzschego obecne jest przeciwstawienie szarej, bezmyślnej masy i nielicznych, twórczych jednostek. Szara masa ludzka nazywana jest zawsze dosadnie, określana mianem „tłumu”, „mierzw”, „gawiedzi”, a nawet „bydła”. Jeśli filozof, poświęca jej uwagę, to zazwyczaj w dwóch celach – jako zaciekawiony (powiedzielibyśmy dzisiaj) psycholog społeczny, który z zacięciem godnym entomologa obserwuje masy ludzkie jako mrowie prymitywnych insektów, lub po to, aby na ich tle analizować jednostki twórcze, do których adresowana jest cała jego nauka.

Do cech przedstawiciela tłumu należą: potrzeba poczucia bezpieczeństwa, niezdolność do samodzielnego myślenia, lenistwo intelektualne i konformizm. Pierwszą z tych potrzeb realizuje idea państwa, która za pomocą regulacji prawnych tworzy pozór porządku i ładu społecznego. Państwo w ujęciu nietzscheańskim jest więc nie tyle administracyjno-politycznym obszarem zamieszkiwanym przez konkretnych obywateli (naród czy narody), a raczej pewną organizacją skupiającą „ludzi zbędnych”, a więc zdecydowaną większość naszej populacji.

Nie jest to jednak idea, która może zaspokoić wszystkie potrzeby tłumu. Potrzebna jest jeszcze nauka moralna, która zaspokoi potrzeby pozostałe. Nietzsche odrzuca tradycyjne ujęcie dorobku myśli etycznej całej naszej cywilizacji, w myśl której moralność oznacza sposób godnego zachowywania się w każdej sytuacji i reguluje ogół relacji międzyludzkich. Według filozofa zasady moralne całych społeczeństw tworzone są tylko po to, aby zwykły, szary, prymitywny człowiek nie musiał myśleć samodzielnie. Prymityw potrzebuje gotowych odpowiedzi na każde pytanie, a moralność i religia mają je zapewnić.



Nietzsche często utyskiwał na powszechny obowiązek szkolny. Uważał, że prymitywnej masy nie należy dopuszczać do czegoś tak ważnego, jak osiągnięcia wiedzy i nauki, bo to doprowadzi do jej upadku i obniżenia jakości kształcenia. Momentami wręcz stwierdzał, że głupców nie powinno się uczyć czytać. Prorokował, że tak rozumiany upadek edukacji doprowadzi do sytuacji, w której powstanie najgorszy rodzaj filistra – wykształcony filister, a więc prymityw chwalcący się wyższym wykształceniem.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Pomimo krytycznego podejścia do pojęcia państwa, Nietzsche był żarliwym patriotą. Sam zgłosił się na ochotnika do wojska, gdy w 1870 roku Francja wypowiedziała Prusom wojnę. Gdy jednak doszło do zjednoczenia Niemiec w 1871 roku, wbrew powszechnie panującej radości całego narodu, filozof czuł się rozczarowany. Uważał, że w Niemczech rozbitych na liczne państewka dynamicznie rozwijała się niemiecka kultura, tworzona przez wybitnych artystów. Gdy państwo zostało zjednoczone, wszystkie sfery życia zostały mu podporządkowane, wraz ze sztuką, przez co kultura przestała się rozwijać.

Przypomnij sobie takie nietzscheańskie pojęcia, jak wola mocy czy *Amor fati*. Oceń, czy moralność mas w ogóle umożliwia realizację tych pojęć. Zastanów się także kto, zdaniem Nietzschego, stoi w społeczeństwie na straży zasad moralnych.

Na czym polega moralność mas?

Do głównych zasad moralności mas należą: równość wszystkich ludzi, pokora, posłuszeństwo wobec narzuconych norm i skromność. Mają one na celu zachowanie panującego ładu i sprawienie, by wszyscy ludzie czuli się bezpiecznie. Każdy, kto zechce

wyłamać się spod tych zasad, skazany zostanie na ostracyzm społeczny i potępienie. Aby te normy zostały zachowane, nadano im religijne uzasadnienie. Społeczeństwo uznaje pojęcia dobra i zła za obiektywne, a więc za racjonalne i takie same dla wszystkich, ale także za absolutne, a zatem niepodważalne, bo pochodzące od samego Boga. Religia okazuje się podstawą nauki moralnej – wszystkie normy pochodzą od wszechmądrych Stwórcy. Sprawia to, że prymitywny przedstawiciel motłochu nie tylko nie musi ich rozważać, ale wręcz nie powinien tego robić, gdyż poddawanie ich w wątpliwość jest grzechem.

Chrześcijaństwo stoi za wszystkimi zasadami moralnymi – trzyma w ryzach bezrozumny motłoch i czyni go bezwolnym. Wynika to z faktu, że według Nietzschego religia chrześcijańska przejęła wszystko, co najgorsze, z religii żydowskiej. Żyd ma pokornie znosić cierpienia, własne ubóstwo i przeciwności losu, gdyż tego chce Bóg, który go kocha. W zamian za to człowiek ma otrzymać życie wieczne po śmierci. Podobnej postawy wymaga się od dobrego chrześcijanina, przez co cała moralność naszej cywilizacji okazuje się wroga życiu – uczy pogardy dla życia doczesnego, każe przyjmować wszelkie cierpienie, nie pozwala rozwijać się ludzkim siłom twórczym. Jest pogwałceniem zasad woli mocy, nie pozwala przyjąć naturalnej dla człowieka postawy *amor fati*, słowem – niszczy w człowieku wszystko, co ludzkie i zgodne z jego naturą. Okłamując go absurdalną ideą życia po śmierci nie pozwala mu żyć jedynym prawdziwym i posiadanym przez niego życiem, a dzięki temu ma nad nim pełną kontrolę.



William Blake, *Bóg błogosławi Siódmy Dzień*, 1805

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Rolę kluczową w podtrzymaniu takiego stanu rzeczy odrywają ludzie, zwani przez filozofa „dobrymi i sprawiedliwymi”. Określa tak wszystkich moralistów, osoby dbające o ład społeczny, a zwłaszcza – kapłanów, uchodzących za najgorszy rodzaj ludzi. Przypisują sobie oni rolę pośrednika pomiędzy człowiekiem, a Bogiem, pasożytując na bezrozumnej masie społecznej. Wszystko, czego pragną, nazywają wolą bożą i narzucają motłochowi jako prawa konieczne do realizowania. Bez ich udziału żadne ważne wydarzenie w ludzkim życiu nie uchodzi za „legalne”, od narodzin (chrzciny), poprzez dorastanie (pierwsza komunika, bierzmowanie), wydarzenia piękne (ślub), aż po śmierć (pogrzeb). Jest to skrajny rodzaj pasożyta, odpowiedzialny także za potępienie jednostek

twórczych i myślących samodzielnie. Prymitywny motłoch zawsze będzie reagował [resentymentem](#) na jednostki wybitne, zaś kapłan zadba o to, aby zostały one przez tłum

potępione, a nawet zniszczone, jeśli nie uda się ich na powrót podporządkować szarej masie.

Dosadna krytyka chrześcijaństwa przejawiała się także w krytyce rozumienia Boga. Nietzsche uważał, że chrześcijański opis miłości bożej upodabnia Boga do osoby chorej psychicznie, która krzywdzi człowieka, bo go kocha. Człowiek ma cierpieć, żeby stać się dobrym. Dlatego Bóg czyni człowiekowi krzywdę, a na dodatek wymaga pokornego odwzajemnienia tej miłości. Zdaniem filozofa człowiek posiadający choćby odrobinę rozsądku zawsze odrzuci religię chrześcijańską.

Pomimo bezpardonowej walki, jaką Nietzsche wypowiedział religii chrześcijańskiej, wcale nie chciał jej końca. Walczył z normami moralnymi, jakie ona ze sobą niesie, lecz nie chciał, aby chrześcijaństwo upadło. Uważał bowiem, że prymitywne masy potrzebują wiary w cokolwiek i tego, aby nie musiały myśleć samodzielnie. Jeśli pozbawimy je religii, to motłoch podda się różnym ideologiom, stanie się niebezpieczny, a świat spłynie krwią. Prowadził więc swą walkę tylko w imię tego, by ludzie wybitni i twórcy porzucili normy, które trzeba pozostawić motłochowi, żeby sobie wegetował.



Źródło: Pixabay, domena publiczna.

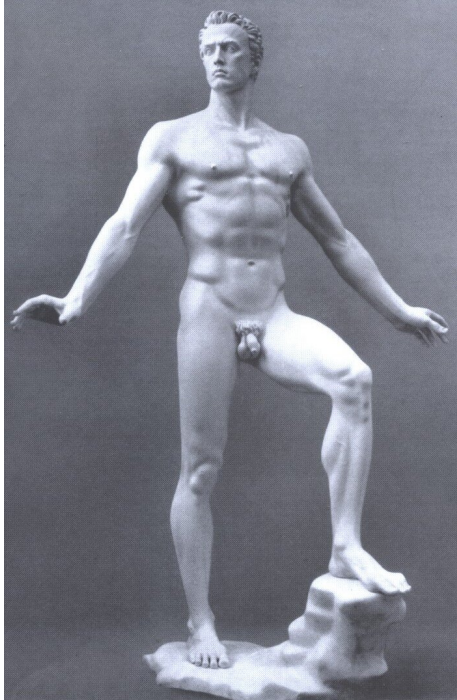
Przypomnij sobie, kim jest nietzscheański nadczłowiek. Rozważ jak można by było nazwać ideał społeczny, do którego dąży odrysowane przez Nietzschego społeczeństwo.

Czym zaowocuje moralność mas?

Nietzsche miał tendencję do nadawania swym rozważaniom historiozoficznego lub ewolucyjnego charakteru – umieszczał je zawsze w szerszym kontekście przemian historycznych, jakie zachodzą i będą zachodziły w biegu dziejów. Ślepy i bezrozumny tłum wierzy, że jego normy moralne są niezmiennie i odwieczne, zapisane u początku świata przez samego Boga. Jest to oczywiście nieprawdą, bowiem zmieniały się na przestrzeni lat, ewoluując do tego kształtu, jaki mają dzisiaj. Na pytanie o to, jak będzie wyglądało w przyszłości społeczeństwo prymitywnego motłochu filozof daje konkretną odpowiedź: będzie to społeczeństwo „ostatniego człowieka”.

Nietzsche sam siebie nazywał „anty-darwinistą”, gdyż – wbrew Darwinowi – nie uważał, aby to właśnie najlepsze i najsilniejsze jednostki zapewniały przetrwanie gatunku. Prymitywny,

ale sprytny i wyrachowany motłoch zawsze stłamsi i pokona jednostki najlepsze, zaś te, pomimo tworzenia kultury wyższej i rzeczy wzniosłych, zawsze będą musiały ulec w tej konfrontacji. Oczywiście Nietzsche chciał, aby Darwin miał rację. Wierzył, że ludzie ewolucyjnie rozwijają się ku ideałowi nadczłowieka. Poetycko ujmował to zagadnienie, kreśląc linię rozwojową naszego gatunku: od małpy, poprzez człowieka, do nadczłowieka.



Źródło: Jos43, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 2.5.

Jednak do tak rozumianego ideału dążyć mogą jedynie ludzie wybitni i twórczy, motłoch natomiast dąży do czegoś zupełnie przeciwnego – właśnie do „ostatniego człowieka”, który „wynałazł szczęście”. Ostatni ludzie będą istotami, które już w ogóle przestaną myśleć, prawie nie będą musiały pracować, wyzbędą się reszty swych wyższych emocji i uczuć, a dnię będą im mijały na radosnym, prymitywnym pławieniu się w przyjemnościach i luksusach. „Ostatni człowiek” jest więc całkowitym przeciwieństwem nadczłowieka – wizją, która samego Nietzschego napawała skrajnym obrzydzeniem.

Nadczłowiek jest ideałem nietzscheańskiego twórcy, stanowiącym czystą emanację woli mocy i *amor fati*, wolnym od resentymentów i będący w stanie realizować wzniosłe idee, które sam sobie narzucił. Jego koncepcję wyłożył filozof w książce *Tako rzecze Zaratustra*. Jest to jednak ideał nieosiągalny dla jakiegokolwiek człowieka, gdyż (zdaniem Nietzschego) prawdziwy ideał ma to do siebie, że można do niego zmierzać, ale nigdy nie da się go osiągnąć. Nadczłowiek i ostatni człowiek, to dwie możliwe drogi rozwoju człowieka współczesnego, jakie filozof zaprezentował we wspomnianym dziele.



Na przestrzeni swoich pism Nietzsche bardzo różnie nazywał twórcze jednostki. Jedną z nazw był tzw. „wolny duch”, a więc istota, która uwolniła się od norm i zasad wyznaczanych przez moralność mas. Jego przeciwieństwem jest duch zależny, który wyznaje pewną religię i ma taki a nie inny światopogląd, gdyż tak został wychowany. Ducha zależnego poznamy po tym, że nie jest w stanie logicznie i racjonalnie uzasadnić własnych poglądów. Właśnie z tych duchów składa się całe społeczeństwo.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Słynne nietzscheańskie stwierdzenie *Gott ist tot* (niem. „Bóg umarł, Bóg jest martwy”) bywa błędnie interpretowane jako dowód na ateizm Nietzschego. Nietzsche nigdy nie uważał się za ateistę, po prostu uważał, że rozsądny człowiek nie będzie się wikłał w kwestię wiary. W słynnym cytacie chodzi m.in. o to, że Bóg stał się martwą ideą, bo w czasach Nietzschemu współczesnych ludzie zaczęli porzucać normy moralne, jakie niesie ze sobą chrześcijaństwo. Jak barwnie to ujął: po śmierci Boga prymitywny tłum zacznie wierzyć w bożków, takich jak kapitalizm, konsumpcjonizm, militarizm, a gdy te bożki okażą się rozczarowaniem, nastanie czas wodzów, którzy sfanatyzują bezrozumne masy. Pamiętając, że po niemiecku „wódz” oznacza *Führer* można stwierdzić, że Nietzsche okazał się prorokiem.

Słownik

Amor fati

(łac. umiłowanie losu) jedno z głównych pojęć nietzscheańskiej filozofii. Umiłowanie losu polega na akceptacji własnego życia i tego, co nas spotyka. Nie oznacza jednak bierności – człowiek afirmujący swój los bierze go w swoje ręce i stara się nim kierować według własnego zamysłu. Zdaniem Nietzschego jest to oznaka samoakceptacji i chęci samorealizacji każdego zdrowego człowieka. Przeciwieństwem *amor fati* jest wzgarda

względem życia – religijna wiara w jakieś życie wieczne po śmierci, uciekanie na płaszczyznę religii czy ideologii

resentyment

(fr. *ressentiment* – niezadowolenie, niechęć, uraza) celowy zabieg psychologiczny polegający na tym, że człowiek umniejsza i wyśmiewa wartości, postawy i dobra, których nie jest w stanie osiągnąć, aby dzięki temu zachować dobrą, wysoką samoocenę. Pojęcie resentymentu wprowadził do filozofii Fryderyk Nietzsche, aby m.in. określać postawę ludzi miałych intelektualnie, bezrozumnych czy nieudolnych względem osób twórczych, wartościowych i skutecznych w działaniach

wola mocy

(niem. *der Wille zur Macht* – wola, by mieć moc) jedno z głównych pojęć nietzscheańskiej filozofii. Zdaniem Nietzschego każdy żywy organizm posiada siłę życiową i wolę do swobodnego, dynamicznego samorozwoju, a więc pomnażania swojej mocy (życiowej, twórczej, egzystencjalnej itp.). Tę właściwość określa filozof mianem woli mocy. U swego początku wszystko, co żyje, posiada jedynie pewne „quantum mocy”, które pomnaża wraz z czasem. Każdy zdrowy organizm dąży do pomnażania mocy, gdyż jest to niezbędne dla jego przetrwania i rozwoju. Zdrowy organizm, któremu tego się wzbrania, będzie instynktownie dążył do przewyciężenia tego, co go ogranicza. Organizm chory podda się ograniczeniu

Ilustracja interaktywna

Polecenie 1

Zapoznaj się z treścią poniższego multimedium. Przeanalizuj cechy „ostatniego człowieka”, o których pisał Nietzsche.

Polecenie 2

Zastanów się, czy na przykładzie pism Nietzschego można wynotować jeszcze jakieś cechy typowe dla „ostatniego człowieka”. Rozważ także, czy „ostatni człowiek” jest pod każdym względem zaprzeczeniem nietzscheańskiego ideału. Oceń, czy rzeczywiście różni się od nadczłowieka dosłownie we wszystkim.

Cechy „ostatniego człowieka”

(według *Przedmowy Zaratustry*)

Ernst Ludwig Kirchner, *Artystka (Marzella)*, 1910.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Przeczytaj poniższy fragment wypowiedzi Nietzschego i własnymi słowami wyjaśnij, kim jest duch zależny.

((Friedrich Nietzsche

Ludzkie, arcyłudzkie

Duch zależny przyjmuje pewną pozycję nie w skutek pewnych przyczyn, lecz z przyzwyczajenia; bywa na przykład chrześcijaninem nie dlatego, że zbadał rozmaite religie i dokonał między nimi wyboru; jest Anglikiem nie dlatego, że się zdecydował na Anglię, lecz że znalazł przed sobą chrześcijaństwo i Anglię, i zgodził się na nie bez przyczyn jak ktoś, co urodziwszy się w kraju produkującym wino, używa tego napoju. (...)
Zmuście go na przykład, żeby przytoczył swe argumenty przeciw bigamii, dowiedcie się wtedy, czy jego święty zapał dla monogamii opiera się na przyczynach, czy przyzwyczajeniu. Przyzwyczajenie do zasad nieumotywowanych nazywa się wiarą.

Źródło: Friedrich Nietzsche, *Ludzkie, arcyłudzkie*, tłum. K. Drzewiecki, Kraków 2006, s. 226.

Ćwiczenie 2



Wybierz poprawną charakterystykę nietzscheańskiego stwierdzenia „Gott ist tot”...

- ☐ Bóg jest martwy, więc tak naprawdę wszystko nam wolno, lecz rozumieją to jedynie ludzie wybitni.
- ☐ Stwierdzenie, że Bóg jest martwy świetnie ukazuje ateizm nietzscheański.
- ☐ Bóg jest martwy oznacza, że ludzie porzucają moralność chrześcijańską.
- ☐ Bóg umarł, gdyż Jezus zmarł na krzyżu wraz z całą swoją nauką moralną.

Ćwiczenie 3



Wskaż zdania, które poprawnie oddają twierdzenia Nietzschego na temat religii.

- ☐ Bezrozumnemu motłochowi nie wolno odbierać jego religii.
- ☐ Twórcza jednostka musi być ateistą.
- ☐ Religia sankcjonuje moralność mas.
- ☐ Kapłani są najgorszą formą dobrych i sprawiedliwych.
- ☐ Chrześcijaństwo przejęło najgorsze cechy judaizmu.



Przeczytaj poniższy fragment przemówienia nietzscheańskiego Zaratustry i odpowiedz, o których cechach ostatniego człowieka jest w nim mowa.

((Friedrich Nietzsche

Tako rzecze Zaratustra

Ziemia się skurczyła, a po niej skacze ostatni człowiek, który wszystko zdrabnia. Rodzaj jego jest nie do wytępienia, jako pchła ziemna; ostatni człowiek żyje najdłużej. „Myśmy szczęście wynaleźli” — mówią ostatni ludzie i mrużą niedbale oczy. Opuścili okolice, gdzie życie twarde było: gdyż ciepła potrzeba. Kocha się jeszcze sąsiada i trze się o niego; gdyż ciepła potrzeba! Cierpienie i nieufność uchodzą za rzeczy grzeszne: ostatni człowiek baczy troskliwie na siebie. Głupiec chyba tylko potyka się jeszcze o kamienie i o ludzi!

Źródło: Friedrich Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, tłum. W. Berent, Warszawa 2005, s. 14.



Przeczytaj poniższą wypowiedź Zaratustry dotyczącą dobrych i sprawiedliwych, a następnie wskaż, które zdania poprawnie oddają jej treść.

((Friedrich Nietzsche

Tako rzecze Zaratustra

A strzeż się dobrych i sprawiedliwych! Oni zawsze radzi ukrzyżować tych, co własną sobie wynajdują cnotę. (...) Miej się na baczności przed świętą prostodusznością! Wszystko, co nieprostoduszne jest dla niej nieświęte; chętnie ona przy tem ogniem ona igra – ogniem stosu.

Źródło: Friedrich Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, Warszawa 2005, s. 56.

- ☐ Dobrzy i sprawiedliwi zadbają o to, aby wszystkich zrównać.
- ☐ Dobrzy i sprawiedliwi są prostoduszni, dlatego uważają się za świętych.
- ☐ Twórca musi toczyć otwartą walkę z dobrymi i sprawiedliwymi.
- ☐ Twórca nigdy nie przyjmie wartości głoszonych przez dobrych i sprawiedliwych.
- ☐ Dobrzy i sprawiedliwi są strażnikami moralności mas.

Ćwiczenie 6



Uzupełnij poniższy tekst wstawiając do niego poprawne frazy.

Krytyka moralności mas w wydaniu nietzscheańskim okazuje się krytyką religii . To właśnie ta religia sprawia, że cnoty i pojęcia dobra i zła mają mieć wartość , przez co rzekomo okazują się niepodważalne i powszechnie obowiązujące. W praktyce te normy okazują się pogwałceniem zasady , co oznacza, że krępują twórcze i żywotne siły człowieka. Jednak w zamian za to, co Nietzsche nazywa „wzgardą dla życia”, religia obiecuje człowiekowi .

żydowskiej

niebo

obiektywną

amor fati

subiektywną

absolutną

poczucie bezpieczeństwa

protestanckiej

woli mocy

resentymentu

chrześcijańskiej

ład społeczny

Ćwiczenie 7



Własnymi słowami opisz, kim są w ujęciu nietzscheańskim „dobrzy i sprawiedliwi”.

Ćwiczenie 8



Własnymi słowami określ czym jest resentyment.

Dla nauczyciela

Autor: Paweł Kaniowski

Przedmiot: Filozofia

Temat: Moralność mas

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

9. Friedrich Nietzsche. Uczeń:

- 1) przedstawia motywy nietzscheańskiej krytyki moralności tradycyjnej i chrześcijaństwa;
- 2) wyjaśnia pojęcia woli mocy i nadczłowieka;
- 4) analizuje fragment Tako rzecze Zaratustra (Przedmowa Zaratustry) Friedricha Nietzschego.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele lekcji (językiem ucznia):

- Określisz, czym jest i na czym polega moralność mas.
- Przedstawisz motywy nietzscheańskiej krytyki moralności tradycyjnej i chrześcijaństwa.
- Poznasz koncepcję „ostatniego człowieka”.
- Przeanalizujesz fragmenty przemówień nietzscheańskiego Zaratustry.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wyjaśnia, czym jest i na czym polega moralność mas;
- przedstawia motywy nietzscheańskiej krytyki moralności tradycyjnej i chrześcijaństwa;
- omawia koncepcję „ostatniego człowieka”.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- galeria zdjęć interaktywnych;
- burza mózgów.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji. Nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”, omawia zaprezentowane cele. Uczniowie ustalają kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel, po wyświetleniu dostępnego w panelu użytkownika raportu, weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji: sprawdza, którzy uczestnicy zajęć zapoznali się z udostępnionym przed lekcją e-materiałem. Następnie zadaje uczniom pytanie: *Jak rozumiesz słowa Horacego: „gardzę bezrozumnym tłumem i unikam go”?*

Faza realizacyjna:

1. **Burza mózgów.** Nauczyciel zadaje uczniom pytanie: *Czym jest moralność mas?* Następnie informuje uczniów, że będą pracować metodą burzy mózgów i, jeśli to konieczne, wyjaśnia jej zasady. Wyłania także moderatora, który będzie zapisywał

pomysły na tablicy, a następnie określa czas wykonania zadania.

Uczniowie podają swoje propozycje. Po zakończeniu fazy twórczej następuje wspólna weryfikacja pomysłów. Nauczyciel prosi uczniów, aby porównali swoje propozycje z informacjami zamieszczonymi na tablicy.

2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla materiał z sekcji „Galeria zdjęć interaktywnych”, a następnie czyta polecenia:
 - *Zapoznaj się z treścią poniższego multimedium. Przeanalizuj cechy „ostatniego człowieka”, o których pisał Nietzsche.*
 - *Zastanów się, czy na przykładzie pism Nietzschego można wynotować jeszcze jakieś cechy typowe dla „ostatniego człowieka”. Rozważ także, czy „ostatni człowiek”, jest pod każdym względem zaprzeczeniem nietzscheańskiego ideału. Oceń, czy rzeczywiście różni się od nadczłowieka dosłownie we wszystkim.*
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 1-4. Następnie konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie w parach rozmawiają na temat związków między moralnością a religijnością. Następnie dwie pary siadają naprzeciwko siebie, aby w czwórkę wypracować wspólne stanowisko. Prezentacja efektów pracy poszczególnych grup.
2. Wybrany uczeń podsumowuje zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Uczniowie rozwiązują zadania 5-8.

Materiały pomocnicze:

- Chrzanowski G., *Kim jest „ostatni człowiek”, czyli o transcendowaniu w filozofii Fryderyka Nietzschego i w teologii chrześcijańskiej*, w: *Mistrzowie podejrzeń: afirmacja, negacja czy przezwyciężenie?*, red. Guja J., Kraków 2015.
- Dzugaj M., *Zwierzę. Człowiek. Nadczłowiek: myśl antropologiczna Friedricha Nietzschego*, „*Amor Fati*” 2015, nr 2.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Ilustracja interaktywna” jako inspirację do przygotowania własnej prezentacji multimedialnej.